

## **Prymat biskupa Rzymu z perspektywy Kościoła prawosławnego.**

Zawsze ważnym elementem we wszelkich dyskusjach i dążeniach zmierzających do jedności w podzielonym chrześcijaństwie był problem prymatu w Kościele. To zagadnienie w historii chrześcijaństwa było niekiedy wręcz decydującym (przykładów można znaleźć aż nadto). Zagadnienie prymatu, tak ważne w historii, staje również dzisiaj w centrum uwagi zainteresowanych stron. Akcentuje to encyklika *Ut unum sint* nazywając "faktem znamionym i pocieszającym" zainteresowanie tą kwestią (§ 88). Uważam, że encyklikę "*Ut unum sint*" należy z jednej strony rozumieć jako wezwanie do modlitwy o jedność i wezwanie do bardziej pogłębionego dialogu, z drugiej zaś jako przedstawienie stanowiska Biskupa Rzymu w kwestii prymatu. Nie jest to przedstawienie całokształtu nauki Kościoła rzymsko-katolickiego, ale jedynie pogląd obecnego papieża Jana Pawła II na kwestię zjednoczenia chrześcijan i sposób zrealizowania tej jedności. W porównaniu z innymi różnicami ukazanymi w tej encyklice, kwestia prymatu niewątpliwie zajmuje pierwsze miejsce.

### I. Problem prymatu według "*Ut unum sint*".

Rola Kościoła rzymskokatolickiego i Biskupa Rzymu przedstawiona w Encyklice jest kontynuacją orzeczeń Soboru Watykańskiego I i II. W § 86 Encykliki czytamy "'Konstytucja Lumen gentium, w jednym ze swoich podstawowych twierdzeń, które podejmuje także Dekret Unitatis redintegratio, głosi, że jedyny Kościół Chrystusowy trwa w Kościele katolickim. Dekret o ekumenizmie podkreśla, że w Kościele obecna jest pełnia (plenitudo) środków zbawienia. Pełna jedność stanie się rzeczywistością, kiedy wszyscy będą mieli udział w pełni środków zbawienia, które Chrystus powierzył swojemu Kościołowi". § 88 precyzuje to nauczanie: "Kościół katolicki jest świadom, że pośród wszystkich Kościołów i Wspólnot kościelnych to on zachował posługę Następcy apostoła Piotra w osobie Biskupa Rzymu, którego Bóg ustanowił "trwałym i widzialnym źródłem i fundamentem jedności" i którego Duch podtrzymuje, aby Kościół uczynił także wszystkich innych uczestnikami tego podstawowego dobra". Uzasadnienie wyjątkowej roli Biskupa Rzymu encyklika znajduje w tekstach Nowego Testamentu (Ewangelie i Dzieje). Konsekwencję tak pojmowanej roli Biskupa Rzymu jest stwierdzenie § 94: "Dzięki władzy i autorytetowi, bez których funkcja ta byłaby tylko pozorem, Biskup Rzymu ma zabezpieczyć komunię wszystkich Kościołów. Z tego tytułu jest pierwszym pośród sług jedności. Prymat ten sprawuje na różnych płaszczyznach, czuwając nad głoszeniem słowa, nad sprawowaniem sakramentów i Liturgii... To Następca ma przypominać o nakazach wynikających ze wspólnego dobra Kościoła ... To on ma obowiązek przestrzegać i budzić czujność a czasem orzekać, że ta czy inna szerząca się opinia jest nie do pogodzenia z jednością wiary. ... Może też ... orzec ex cathedra, że dana doktryna należy do depozytu wiary".

Dlatego też w § 97 czytamy: "Kościół katolicki zarówno przez swoją praxis, jak i w oficjalnych tekstach, wyraża przekonanie, że komunია Kościołów partykularnych z Kościołem Rzymu oraz ich biskupów z Biskupem Rzymu jest w Bożym zamysle podstawowym warunkiem pełnej i widzialnej komunii. ... Funkcja Piotra musi trwać w Kościele, aby był on w świecie - pozostając pod zwierzchnictwem swojej jedynej Głowy, którą jest Jezus Chrystus - widzialną komunią wszystkich Jego uczniów".

Z powyższego widać, że encyklika "*Ut unum sint*" pozostaje wierna nauce o Kościele

zdefiniowanej na I i II Soborze Watykańskim w konstytucjach "Pastor Aeternus" i "Lumen gentium".

Ważnym elementem tej encykliki są "nowe jakościowo" sformułowania użyte przy określeniu posługi Biskupa Rzymu. Ukazanie konieczności komunii z innymi Biskupami, podkreślenie zasady kolegialności i uznanie innych Biskupów za "jego braci w posłudze" jest elementem bardzo ważnym. Można dostrzec tu elementy tradycji soborowości tak ważnej w tradycji Wschodu.

## II. Św. Apostoł Piotr w Piśmie Świętym i Tradycji Świętej.

Przy określeniu prymatu i posługi Biskupa Rzymu w Kościele jako następcy św. Piotra encyklika powołuje się na świadectwo Ewangelii i Dziejów Apostolskich. Należałoby więc zbadać jak jest narysowany obraz św. Apostoła Piotra w Nowym Testamencie, pamiętając o różnych typach Tradycji już w pierwszych wiekach chrześcijaństwa, co znalazło swój wyraz w księgach Nowego Testamentu.

Ewangelie wymieniają imię św. Piotra na "pierwszym" miejscu wśród Dwunastu, kiedy są wymieniane imiona wszystkich Apostołów (por. Mt.10,2-4; Mk.3,16-20; \_k.6,14-16; DzAp.1,13). Również wśród trzech wybranych Apostołów: Piotra, Jana i Jakuba, imię św. Piotra jest wymieniane na pierwszym miejscu. Widzimy to przy wskrzeszeniu córki Jaira (Mk.5,37) podczas przemienienia Pańskiego (Mk.9,2; Mt. 17,1) czy w Getsemani (Mt.26,37).

W Mk.1,36 i Łk.9,32 spotykamy też zwrot "Piotr i ci którzy też z nim" na określenie kolegium Apostołów. Jak widać z powyższego umieszczanie imienia św. Piotra na pierwszym miejscu nie jest przypadkowe.

O roli i miejscu św. Piotra w gronie innych Apostołów nie można mówić nie uwzględniając szczególnego miejsca w Ewangeliach synoptycznych. Jest to wyznanie wiary Piotra pod Cezareą Filipową. Obszerny opis tego wydarzenia znajdujemy w Ewangelii Mateusza (16,17-19). Słowa Chrystusa wypowiedziane do Piotra są przytoczone w całości w § 91 encykliki. Tekst Ew. Mateusza, a bardziej interpretacja tego tekstu, stanowi podstawę dogmatycznych rozstrzygnięć Kościoła rzymsko-katolickiego o prymacie i nieomyślności Biskupa Rzymu. Po określeniu dogmatycznym, dokonany w konstytucji "Pastor aeternus", przedstawienie prawosławnego rozumienia tego tekstu jest konieczne, gdy mówimy o roli św. Piotra. Jest to tym bardziej ważne, że niektóre tłumaczenia w.18 nie są dokładne<sup>1</sup> i pozwalają na inną interpretację, sprzeczną z teologią prawosławną. W tekście encykliki słowa Chrystusa są z omówieniem "Ty jesteś Piotr [czyli Skala] i na tej Skale zbuduję Kościół mój". Egzegeza katolicka w słowach Chrystusa znajduje potwierdzenie "jedynej i wyjątkowej roli Apostoła Piotra"<sup>2</sup>. Jednak to, co jest proste i zrozumiałe dla egzegezy katolickiej nie jest tak jednoznaczne dla prawosławnej. Ważnym jest również to, że o wydarzeniu pod Cezareą Filipową mówią również Marek (8,27-30) i Łukasz (9,18-21), ale nie wspominają o słowach Chrystusa skierowanych do św. Piotra.

W powyższym tekście prawosławni egzegeci w konfrontacji z katolickim nauczaniem, zwracają uwagę na słowa Chrystusa oraz na osobę i słowa św. Piotra. W odniesieniu do wyznania św. Piotra, wszyscy podkreślają, że była to odpowiedź udzielona w imieniu wszystkich Apostołów, tak jak pytanie było skierowane do wszystkich<sup>3</sup>. Bł. Teofilakt w komentarzu do wyznania św. Piotra, mówi, że "Piotr uprzedza innych i ... wyznaje"<sup>4</sup>.

<sup>1</sup> Zob. np. Grecko-polski Nowy testament wydanie interlinearne z kodami gramatycznymi, Tłum Ks. prof. dr hab. Remigiusz Popowski, dr Michał Wojciechowski, Warszawa 1994.

<sup>2</sup> Anchimiuk J., o. Huke-Ligowski A., Dwugłos na temat prymatu w Kościele, w: Znak 202/1971,IV, s.445.

<sup>3</sup> Zob. Tolkowaja Biblija ili komentarij na wsie knigi Sw. Pisanija Wietchago i Nowogo Zawieta, Pietierburg 1911, wydanie II, Stokholm 1987, t.VIII, s. 278.

<sup>4</sup> Błagowiestnik ili tołkowanije Błazennago Fieofilakta, archiepiskopa Bołgarskiego na Swiatoje Jewangelije,

Podobnie uważa również św. Ambroży, gdy pisze w komentarzu do Ewangelii Łukasza: "Choć i inni apostołowie to widzieli, to jednak Piotr uprzedził ich, odpowiadając: "Ty jesteś Chrystus, Syn Boga żywego"<sup>5</sup>. Św. Jan Chryzostom mówi, że na pytanie Chrystusa "odpowiada Piotr, usta apostołów, zawsze płomienny", ale zaznacza też, że "na pytanie, przedłożone wszystkim, odpowiada w swoim imieniu", gdyż "jest niecierpliwy i zawsze wyprzedza"<sup>6</sup>. Komentarz do słów św. Jana Chryzostoma znajdujemy w Tołkowej Biblii: "Chryzostom uważa, że Piotr był w tym czasie jakby ustami apostołów i nie tylko od siebie, ale w imieniu wszystkich dał tę odpowiedź"<sup>7</sup>. O.Sergiusz Bułgakow w swojej pracy poświęconej św. Piotrowi, odnośnie tej kwestii pisze, że "nie umniejszając znaczenia Piotra ... nie należy ani na chwilę zapominać o podwójnym charakterze tego wystąpienia, osobistym i wspólnotowym"<sup>8</sup>. Wszystkie te uwagi odnoszące się do tego konkretnego wydarzenia znajdują swoje uzasadnienie w innych wydarzeniach. Cechą charakterystyczną św. Piotra jest to, że on bardzo często występował w imieniu wszystkich Apostołów, co było związane z jego temperamentem. Potwierdzenie tego znajdujemy w Ewangelii Jana: "Wtedy rzekł Jezus do dwunastu: czy i wy chcecie odejść. Odpowiedział mu Szymon Piotr: Panie! Do kogo pójdziemy, Ty masz słowa żywota wiecznego" (J.6,68).

Św. Piotr niejednokrotnie zabierał głos jako jedyny spośród otaczających Chrystusa. Tak było przy uzdrowieniu kobiety mającej krwotok: "I rzekł Jezus: Kto się mnie dotknął. A gdy wszyscy się zapierali, rzekł Piotr: Mistrzu, tłumy cisną się do Ciebie i tłoczą"(Łk.8,45). W innych miejscach prosi on o wyjaśnienie przypowieści: "Piotr rzekł mu: Wyłóż nam to podobieństwo" (Mt.15, 15), czy też w Łk. 21,41: "A rzekł Piotr: Panie czy do nas mówisz w tym podobieństwie, czy też do wszystkich". Również podczas Przemienienia jako jedyny "Piotr, nie wiedząc co mówi rzekł do Jezusa: Mistrzu dobrze nam tu być, uczynmy więc trzy namioty, jeden Tobie, jeden Mojżeszowi, jeden Eliaszowi" (Łk.9,33).

Ks. Bułgakow podkreślając, że św. Piotr wypowiada się w imieniu wszystkich Apostołów zwraca uwagę na ostatnie słowa Chrystusa, skierowane podobnie jak pytanie, do wszystkich: "Wtedy przykazał uczniom swoim, aby nikomu nie mówili, że on jest Jezusem Chrystusem"<sup>9</sup>. Potwierdzenia tego argumentu możemy szukać w Ewangelii Marka (8,29-30) i Łukasza (9,20-21). Zwięzłość, a przy tym i wyrazistość tych wersów zdają się nie pozostawiać wątpliwości, że wyznanie św. Piotra jest wyznaniem wszystkich Apostołów.

Z powyższego wynika, że odpowiedź św. Piotra udzielona Chrystusowi pod Cezareą Filipową była odpowiedzią udzieloną w imieniu wszystkich Apostołów i w tym nie było nic szczególnego czy też wyjątkowego. To zdarzało się już wcześniej, jak również i później. Wpływało to z jego charakteru, co w niczym nie umniejsza jego wyjątkowej roli w gronie Dwunastu.

Innym bardzo ważnym elementem w omawianym fragmencie Ewangelii Mateusza jest istota treści wypowiedzi św. Piotra. Niektórzy uważają, niewątpliwie słusznie, że nie wytrzymuje krytyki twierdzenie, jakoby w wypowiedzi św. Piotra po raz pierwszy była wyrażona wiara w Jezusa jako Chrystusa i Syna Bożego. Wyznanie to było niejednokrotnie wyrażane już wcześniej przez Apostołów. Sam Apostoł Piotr już wcześniej w imieniu Dwunastu wyznał: "myśmy uwierzyli i poznali, że Ty jesteś Chrystusem, Synem Boga żywego" (J.6,69). Wiarę w Jezusa jako Syna Bożego wyznali wszyscy Apostołowie i to

---

Moskwa 1993, t.I, s.152.

<sup>5</sup> Św. Ambroży, Wykład Ewangelii według św. Łukasza, tłum. o. Władysław Szoldarski, Warszawa 1977, s.245.

<sup>6</sup> Iże wo swiatych otca naszego Ioanna, archiepiskopa Konstantina grada Zlatoustago izbrannyja tworenija. Tołkowanije na swjatogo Matfieja Jewangielista, Moskwa 1993, t.II, s. 553.

<sup>7</sup> Tołkowaja Biblija, dz.cyt., t. VIII, s. 278.

<sup>8</sup> Bułgakow, Sww. Pietr i Ioann, dz. cyt., s. 12.

<sup>9</sup> Bułgakow, Sww. Pietr i Ioann, dz.cyt., s.11.

wówczas gdy św. Piotr zwątpił chodząc po wodzie. "A ci, którzy byli w łodzi, złożyli mu pokłon mówiąc: Zaprawdę Ty jesteś Synem Bożym" (Mt.14,33). Natanael przy pierwszym spotkaniu z Jezusem złożył wyznanie wiary: "Mistrzu, Ty jesteś Synem Bożym, Ty jesteś królem Izraela" (J.1,49).

Wyznanie, że Jezus jest Synem Bożym, Chrystusem padało nie tylko z ust Apostołów. Tę wiarę wyznała Marta, siostra Marii i Łazarza w rozmowie z Chrystusem: "Tak Panie! Ja uwierzyłam, że Ty jesteś Chrystus, Syn Boży, który ma przyjść na świat" (J.11,27). Wiarę w Jezusa jako Chrystusa wyznawali samarytanie (J.4,42) i ślepy od urodzenia (J.9,35-38).

Prawda o boskości Jezusa wielokrotnie też padała z ust wrogów Chrystusa. Demony, które "wierzą i drżą" wielokrotnie dawali świadectwo boskości Jezusa.

"I poczęli krzyczeć tymi słowy: Cóż my mamy z tobą Synu Boży" (Mt.8,29). "A duchy nieczyste, gdy go ujrzały, padły mu do nóg i wołały: Ty jesteś Syn Boży" (Mk.3,11). "Wychodziły też z wielu demony, które krzyczały i mówiły: Ty jesteś Synem Bożym" (Łk.4,41). Jak zauważa ks. Bułgakow, wyznanie, że Jezus jest Chrystusem, Synem Bożym niejednokrotnie jak błyskawica rozjaśniało ówczesny świat<sup>10</sup> Dlaczego więc w tej sytuacji, gdy jeśli nie identyczne w formie, to w treści takie same, wyznania już padały, to uroczyste wyznanie św. Piotra ma takie wielkie znaczenie, że za to wyznanie Chrystus nazwał św. Piotra "błogosławionym".

Według katolickiego biblisty, makaryzm ten jest pochwałą "mądrości, którą przy tej okazji wykazał Piotr"<sup>11</sup> i ma świadczyć "wymownie o pozycji Piotra wśród innych uczniów Jezusa"<sup>12</sup>. W tym miejscu należy zwrócić uwagę, że w Ewangeliach "błogosławionymi" nazwani są ci, którzy wypełniają przykazania Chrystusa (patrz: Błogosławieństwa Mt.5,3-12). W Ewangelii Łukasza błogosławioną nazwana jest Bogurodzica "Błogosławione łono, które cię nosiło, i piersi które ssałeś" (11,27) oraz ci, "którzy słuchają Słowa Bożego i strzegą go" (11,28).

Nazwanie św. Piotra błogosławionym dla większości prawosławnych komentatorów nie jest tylko nagrodą za osobiste zasługi tego Apostoła. Klemens Aleksandryjski pisze, że Piotr został uznany przez Chrystusa za błogosławionego, "ponieważ Prawdę, objawiły mu nie ciało, nie krew, lecz Jego Ojciec w niebiesiech"<sup>13</sup>. Bł. Teofilakt uważa, że Chrystus "nazywa błogosławionym Piotra, ponieważ otrzymał poznanie od łaski Boga, a akceptując je (poznanie - J.T.) najprawdopodobniej odsłania fałszywość opinii innych ludzi"<sup>14</sup>. Św. Jan Chryzostom w swoim komentarzu do Ewangelii Mateusza, próbuje dać odpowiedź na pytanie: dlaczego inni, którzy również wyznali Jezusa Synem Bożym, nie zostali nazwani błogosławionymi: Pisze on, że wszyscy przed św. Piotrem "wyznawali Go nie takim synem jak Piotr, lecz uznawali synem podobnym do wielu innych [...] nie z samej istoty Ojca zrodzonym. [...] Piotr zaś wyznał Go prawdziwym Synem. Z tej to przyczyny Chrystus nie nazwał innych błogosławionymi, lecz mówiąc z Piotrem pokazał kto mu to objawił, abyś ty zrozumiał, że Piotr tylko wygłaszał, zaś rozpoczął jego Ojciec Niebieski"<sup>15</sup>. Podobnie uważa również św. Jan Damasceński, kiedy mówi, że "Jezus Chrystus jako Człowiek stawia pytanie, a jako Bóg w sposób tajemniczy czyni mądrym i daje natchnienie Piotrowi"<sup>16</sup> aby on dał właściwą odpowiedź. Za to, że właśnie św. Piotr przyjął to objawienie Ojca, Chrystus nazywa go błogosławionym.

<sup>10</sup> Bułgakow, Sww. Piotr i Ioann, dz.cyt., s.16.

<sup>11</sup> Romaniuk, Św. Piotr, dz.cyt., s.30.

<sup>12</sup> Tamże, s. 31.

<sup>13</sup> Klemens Aleksandryjski, Kobierce VI, 132,4.

<sup>14</sup> Błagowiestnik, dz.cyt., t.I, s.152.

<sup>15</sup> Tołkowanije na swiatago Matfiejja Jewangielista, dz.cyt., t.II, s.553-554.

<sup>16</sup> Cyt. za Swiatootieczeskoje tołkowanije, dz.cyt., t. II, s.138.

Ks. Sergiusz Bułgakow podkreśla, że właśnie nie treść uroczystego wyznania św. Piotra jest przyczyną wielkiego znaczenia tych słów. Tym bardziej, że ta treść nie była niczym nowym, gdyż już wielokrotnie była wypowiedziana przy różnych okazjach. Uważa on, że szczególna wyjątkowość momentu wyznania piotrowego jest tym, co nadaje mu wielką rangę i wagę. Ten moment był przełomowym w przygotowywaniu Uczniów do mających nastąpić wydarzeń.<sup>17</sup> W Ewangelii Mateusza bezpośrednio po opisie wyznania św. Piotra czytamy: "Od tej pory zaczął Jezus Chrystus tłumaczyć uczniom swoim, że musi pójść do Jerozolimy, wiele wycierpieć od starszych arcykapłanów i uczonych w Piśmie, że musi być zabity i trzeciego dnia zmartwychwstać"(Mt.16,21). Takim przygotowaniem było też Przemienienie Chrystusa, które nastąpiło po sześciu dniach od rozmowy w okolicach Cezarei Filipowej. Tak więc "przemienienie wraz z uroczystym wjazdem do Jerozolimy było odpowiedzią Pana na wyznanie wiary wszystkich uczniów, wypowiedziane ustami Piotra"<sup>18</sup>.

Najbardziej sporną, w całym opisie wydarzeń pod Cezareą, jest interpretacja słów Chrystusa wypowiedziana do św. Piotra "A Ja ci powiadam: ty jesteś Piotr i na tym kamieniu zbuduję Kościół mój i bramy piekielne nie przemogą go; i dam ci klucze Królestwa Niebieskiego i cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane w niebie, a cokolwiek rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane i w niebie." (Mt.16,18-19)<sup>19</sup>. Spór ten związany jest z rzymskokatolicką poglądem, upatrującym w tym tekście ustanowienia prymatu jurysdykcyjnego św. Piotra na wszystkich Apostołami. Prymat ten jest rozumiany jako bezpośrednie zwierzchnictwo i władza. W swojej interpretacji tego tekstu, zachodni tłumacze często niezbyt wiernie oddają tekst oryginalny. Przykładem jest tu współcześnie wydany "Grecko-polski Nowy testament"<sup>20</sup>, gdzie werset Mt.16,18 został przetłumaczony następująco: "ty jesteś Skala i na tej skale zbuduję mą (społeczność) zwołanych" (Kościół - J.T.). Jest to nie tylko niezbyt wiernie tłumaczenie, ale raczej świadome przeinaczenie, mające daleko idące konsekwencje. Greckie słowo *Petros* będące imieniem własnym zostało przetłumaczone jako Skala, chociaż w słowniku wydanym przez tłumaczącego ten tekst, ks. Remigiusza Popowskiego, *Petros* oznacza tylko Piotra i nic innego<sup>21</sup>. Skala zaś, to po grecku *e petra*<sup>22</sup>. Biblia tzw. Poznańska werset ten tłumaczy z omówieniem: "Ty jesteś Piotr [czyli Skala], i na tej skale zbuduję Kościół mój".

Dla Ojców Kościoła, a w ślad za nimi, dla prawosławnych egzegetów i teologów istota tego tekstu jest wyrazista i zrozumiała. Niezbędna jest przy tym pamięć, o czym już wcześniej była mowa, że św. Piotr wypowiada się w imieniu wszystkich, na pytanie skierowane do wszystkich. Treść odpowiedzi św. Piotra jest znana wszystkim Apostołom i w tym sensie odpowiedź św. Piotra jest odpowiedzią wszystkich. Św. Piotr mówi przy aprobachie wszystkich Apostołów, przy oczywistym pierwszeństwie św. Piotra, którego nie można pominąć. Jest to, jak wyraził się ks. Bułgakow "akt soborowy"<sup>23</sup>.

Cały spór toczy się wokół pytania: co oznacza kamień – *petra*? Czy jest to Apostoł Piotr, czy jego wiara i wyznanie? Interpretacja tego tekstu zależy od tradycji, którą interpretujący reprezentuje. W tradycji zachodniej, rzymsko-katolickiej *Petros* jest tym samym co *petra*. Egzegeci rzymscy odwołują się przy tym do języka aramejskiego, gdzie

---

<sup>17</sup> Zob. Bułgakow, Sww. Piotr i Ioann, dz.cyt., s.16-17.

<sup>18</sup> Tamże, s.18.

<sup>19</sup> Należy tu dodać, że tych słów Chrystusa nie ma w Ewangelii św. Marka, będącego w bardzo ścisłym związku ze św. Piotrem, ani w Ewangelii Łukasza.

<sup>20</sup> Wydanie interlinearne z kodami gramatycznymi, tłum. ks.prof.dr hab Remigiusz Popowski, dr Michał Wojciechowski, Warszawa 1994

<sup>21</sup> Zob. Wielki Słownik Nowego Testamentu, Warszawa 1995, s.490-491.

<sup>22</sup> Tamże, s.490.

<sup>23</sup> Bułgakow, Sww. Piotr i Ioann, dz.cyt., s. 20.

najprawdopodobniej był użyty jeden wyraz "kefas"<sup>24</sup>. Takie opinie są tylko subiektywnym odczuciem, ponieważ brak jest tekstu aramejskiego. Dlatego nie ma żadnych przesłanek i nie wolno tych uwag opartych tylko na przypuszczeniu, brać za dogmat<sup>25</sup>. Brak jest jakichkolwiek podstaw, aby móc uzasadnić twierdzenie, że Chrystus chciał budować Kościół na osobie św. Piotra.

W wersecie tym mamy do czynienia z grą słów "*Petros*", "*petra*". Ale nie jest to tylko gra słów, ponieważ byłoby to zbyt proste rozwiązanie przy tak ważkiej wypowiedzi. To, że Chrystus obiecał zbudować Kościół nie na osobie św. Piotra wskazuje właśnie użycie słowa *petra* a nie *petros*. I dlatego jeżeli w naszej próbie interpretacji skupimy się na słowie *petra* będziemy mogli odnaleźć prawdziwy sens słów Chrystusa. Słowo *petra* występuje zarówno w Starym jak i Nowym Testamencie. W Starym Testamencie słowo to odnosiło się tylko do Boga Jahwe<sup>26</sup>. W Nowym Testamencie słowo to nigdy nie odnosiło się do zwykłych ludzi, a zawsze do zwykłych kamieni (Mt.7,24; 27,51,60) lub do samego Chrystusa (I P.2,4-7; I Kor.10,4)<sup>27</sup>. Tak więc tylko Bóg, Bóg w Chrystusie, Chrystus jest wieczną skałą na której może być zbudowany Kościół. Prawosławna egzegeza tego tekstu wyprowadza z tej gry słów jeden wniosek: "Chrystus korzystając z imienia Piotra ukazał tutaj tylko na Siebie Samego i to właśnie w tym sensie w jakim wyznał Go przed uczniami Piotr"<sup>28</sup>. Tak więc możemy powiedzieć, że wyznanie wiary św. Piotra w to, że Chrystus jest Synem Boga Żywego jest fundamentem Kościoła. Gładkow w swoim komentarzu na te słowa Chrystusa pisze, że "wypowiedziane przez Piotra wyznanie wiary w Niego jak Chrystusa [...] to wyznanie, ta mocna wiara, jak kamień, będzie służyła jako fundament do zbudowania na nim wspaniałej budowli Kościoła Chrystusowego"<sup>29</sup>. W żadnej mierze prawosławni egzegeci, nie utożsamiają skały na której zbudowano Kościół ze św. Apostołem Piotrem. Możemy też uważać, że taka interpretacja tego tekstu była też właściwa tradycji patrystycznej. W "Światootieczeskom Tołkowaniu" na ten temat czytamy:

"Jest godnym uwagi, że spośród Ojców i nauczycieli Kościoła objaśniających słowa Pana: "Na tym kamieniu zbuduję Kościół Mój..." 44 mówi, że słowo kamień odnosi się nie do osoby apostoła Piotra, a do jego wyznania i twardej wiary; 16 naucza, że pod słowem kamień Zbawiciel rozumiał Samego Siebie; 8 ojców mówi, że za fundament Kościoła służy wszyscy Apostołowie [...] Tylko 17 starożytnych nauczycieli - interpretatorów słowa Pana odnoszą do Piotra, ale oni wcale nie nadają im takiego znaczenia, jaki chcą widzieć katolicy; u żadnego z ojców nie ma nawet wzmianki o tym, że apostoł Piotr jest wyłącznym następcą Chrystusa na ziemi, czy też jak mówią niektórzy łacinnicy "księciem Apostołów"<sup>30</sup>.

<sup>24</sup> Zob. Romaniuk, Św. Piotr, dz.cyt., s.11-11, 33; por. Ratzinger J., Kościół wspólnotą, Lublin 1993, s.39.

<sup>25</sup> Zob. Włodarski, dz.cyt., s.18-19.

<sup>26</sup> Por. V Moj. 32,4; II Król. 22,32 (w Biblii BZTB II Król. jest II Samuela); Ps. 61(62),3; Iz.26,4; zob. Tołkowaja Biblija, dz.cyt., t. VIII, s.279.

<sup>27</sup> Wyraźną niekonsekwencję widać w wywodach bp. Romaniuka, który w swojej pracy stwierdza, że "Wyjątkowość pozycji Piotra polega na tym, że jest on nazwany skałą". Ale też jednym tchem wypowiada słowa przeczące tej tezie: "Święty Paweł nie wyobraża sobie w ogóle [...] budowli, która nie miałaby za fundament tylko i wyłącznie osoby o dzieła Chrystusa. Poza Mt 16,18 tylko Chrystus jest nazwany skałą". i dalej "otóż Piotr jest nazwany skałą"; Św. Piotr, dz.cyt., s.33-34.

<sup>28</sup> Tołkowaja Biblija, dz.cyt., t. VIII, s.279. W kontekście tej wypowiedzi, budzącą sprzeciw prawosławnych jest uwaga bp. Romaniuka, który uważa, że opinia o tym, iż Chrystus nazywając Apostoła Piotrem wskazał na siebie samego, jest już dzisiaj przez nikogo nie podtrzymywana, nawet przez autorów protestanckich. Zob. Romaniuk, Św. Piotr, dz.cyt., przypis 19 na s.33.

<sup>29</sup> Gładkow, dz.cyt., s.373.

<sup>30</sup> Światootieczeskoje Tołkowanije, dz.cyt., t.III, przypis na s.142. Natomiast ks. Włodarski w swojej pracy pisze, że "rzeczywiście z 65 Ojców Kościoła, komentujących wyraz "opoka", 18 rozumie pod nim samego Chrystusa, pozostali zaś widzą w nim wiarę Apostołów w boskość Chrystusa. Żaden nie głosi, że opoka jest Ap. Piotr", dz.cyt., s. 24.

Słuszność takiego sformułowania tej kwestii jest oczywistością dla prawosławnych i można je poprzeć wypowiedziami wielu Ojców i nauczycieli Kościoła. Orygenes komentując interesujący nas fragment Ewangelii Mateusza pyta: "Gdybyś zaś sądził, że cały Kościół zbudował Bóg tylko na jednym Piotrze, cóżbyś powiedział o Janie "Synu gromu" i o każdym z Apostołów? Czyż byśmy się ośmielili powiedzieć, że bramy piekielne nie zwyciężą Piotra, a pozostałych Apostołów i świętych zwyciężą"<sup>31</sup>. Św. Cyryl Aleksandryjski w swoich rozważaniach na temat Kościoła stwierdza, że tylko "Chrystus jest skałą"<sup>32</sup>. Zaś św. Jan Chryzostom komentując słowa Chrystusa wypowiedziane do św. Piotra pisze: "gdy Piotr nazwał Jego Synem Bożym, wtedy Chrystus, żeby pokazać, że On rzeczywiście jest Synem Bożym, tak jak Piotr synem Jony, tj. jednej natury z rodzącym, dodaje: i Ja tobie mówię: ty jesteś Piotr i na ty kamieniu - to jest na wyznaniu wiary - zbuduję Kościół mój. W tych słowach Pan pokazuje, że odtąd wielu będzie wierzyć..."<sup>33</sup>. Podobnie uważa bł. Teofilakt, który w komentarzu do Ewangelii Mateusza pisze: "Piotr wyznał wiarę, że On jest Synem Bożym; to właśnie wyznanie, które tyś wyznał, -mówi On Piotrowi, - będzie fundamentem wierzących"<sup>34</sup>.

W okresie patrystycznym taka interpretacja była charakterystyczna nie tylko dla Ojców wschodnich, ale również i dla zachodnich. Św. Ambroży Mediolański komentując Ewangelię Łukasza, pisze: "Chrystus jest opoką. Pili bowiem z duchowej opoki, a opoką jest Chrystus. A jednak i uczniowi swemu nie odmówił łaski tegoż imienia, aby i on był Piotrem, bo od opoki otrzymał stałość i moc w wyznawaniu wiary. [...] Dokładaj wszelkich starań abyś i ty stał się opoką. [...] Wiara jest twą opoką, wiara jest fundamentem Kościoła"<sup>35</sup>.

Bł. Augustyn uważał św. Piotra za figurę "Kościoła"<sup>36</sup>, "uosobienie Kościoła", ale nigdy też nazwał go opoką Kościoła. Opoką Kościoła dla bł. Augustyna jest Jezus Chrystus, o czym możemy przekonać się zapoznając się z jego komentarzem do Ewangelii Jana. "Kościół nie upada, ponieważ stoi na opoce, od której Piotr otrzymał nazwę. Albowiem nie od Piotra opoka, lecz od opoki Piotr. [...] Dlatego właśnie mówi Pan "Na tej skale zbuduję Kościół mój", że Piotr powiedział "Ty jesteś Chrystusem, Synem Boga Żywego". Mówi więc (Chrystus): Chcę zbudować Kościół mój na tej opoce, którą wyznałeś. Opoką bowiem był Chrystus i na tym fundamencie także sam Piotr został zbudowany"<sup>37</sup>. Na szczególną uwagę zasługuje wypowiedź bł. Augustyna przekazana w traktacie "Odwołania" napisanym pod koniec życia. Już wówczas najprawdopodobniej pojawiły się błędne interpretacje Mt.16,18, że musiał się on w tej kwestii wypowiedzieć<sup>38</sup>. "Lecz wiem, jak wykladałem często później, że Pan powiedział "Ty jesteś Piotr i na tej opoce zbuduję Kościół mój" - aby rozumiano, że Tym, którego Piotr wyznał słowami "Ty jesteś Chrystus, Syn Boga Żywego. [...] Nie powiedziano bowiem "Ty jesteś opoką", lecz "Ty jesteś Piotrem". Opoka bowiem to Chrystus. Gdy tak wyznawał Szymon jak wyznaje cały Kościół, został nazwany Piotrem"<sup>39</sup>.

Ostatnim elementem omawianego tekstu, budzącym kontrowersje między prawosławnymi a rzymskimi katolikami jest sprawa kluczy i związane z nimi prawo

<sup>31</sup> Komentarz do Ewangelii Mateusza, cyt za Włodarski, dz.cyt., s.25.

<sup>32</sup> Św. Cyryl Aleksandryjski, Wykład wiary prawdziwej, I,42, tłum. ks.Wojciech Kania; w: Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy, t.XVIII, s.72.

<sup>33</sup> Tołkowanije na swiatago Matfieja Jewangielista, dz.cyt., t.II, s. 554.

<sup>34</sup> Błagowiestnik, dz.cyt., t. I, s.152.

<sup>35</sup> Św. Ambroży, Wykład Ewangelii według św. Łukasza VI,97-98, tłumaczył o. Władysław Szoldarski, Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy, t. XVI, s.257-248.

<sup>36</sup> Św. Augustyn, Problemy Ewangeliczne, II,6; tłumaczenie ks. Stefan Ryznar, Jan Sulowski; Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy t.XLVIII, s.214.

<sup>37</sup> Cyt. za Włodarski, dz.cyt., s.29-30.

<sup>38</sup> Ks. Włodarski sugeruje, że bł. Augustyn "skorygował swoje dawne przypuszczenia, jakoby Kościół został zbudowany na Ap. Piotrze", dz.cyt., s.30.

<sup>39</sup> Odwołania 1,21; cyt. za Włodarski, dz.cyt., s.30.

"wiązania i rozwiązywania"<sup>40</sup>. Prawosławni w przeciwieństwie do katolików uważają, że klucze przy obiecane Piotrowi nie oznaczają jakiegokolwiek doczesnej władzy, ani też możliwości zarządzania Królestwem niebieskim<sup>41</sup>. Zgodnie z Ap.1,18 (I żyjący. Byłem umarły, lecz oto żyję na wieki wieków i mam klucze śmierci i piekła) oraz Ap.3,7 ("Do anioła Kościoła w Filadelfii napisz: to mówi Święty, prawdziwy, Ten, który ma klucz Dawida, Ten, który otwiera, a nikt nie zamknie, i Ten który zamyka a nikt nie otworzy") tak rozumiana władza kluczy należy tylko do Jezusa Chrystusa<sup>42</sup>. Św. Jan Chryzostom ukazuje w swoim komentarzu co należy rozumieć pod pojęciem kluczy. W komentarzu do Mt.16,19 pisze: "Cóż Ty dajesz, powiedz mi? Klucze nieba, ażeby cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane i w niebie, i cokolwiek rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane i w niebie. [...] On obiecuje darować mu to, co właściwie jest należne tylko jednemu Bogu: wybaczać grzechy"<sup>43</sup>. Taką samą władzę otrzymali również inni Apostołowie. Ewangelista Mateusz ukazuje, że Chrystus taką władzę dał wszystkim uczniom wkrótce po Przemienieniu, ale jeszcze przed swoją śmiercią (zob. Mt.18,18). Ewangelista Jan odnosi "dar wiązania i rozwiązywania" do okresu po zmartwychwstaniu Chrystusa: "Tchnął na nich i powiedział im: Weźmijcie Ducha Świętego. Którymkolwiek grzechy odpuscicie, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są zatrzymane" (J.20,22-23). Bł. Teofilakt ujął to w swoim komentarzu następująco: "Jak Bóg On mówi: dam tobie, to znaczy, że jak Ojciec darował tobie objawienie, tak Ja dam ci klucze. Pod kluczami rozumiej wybaczenie rozgrzeszające (ros. *proszczenije razrieszajuszceje*), bądź też osądzenie wiążące grzechy (ros. *zaprieszczenije swiazujuszceje griechi*); podobnie i ci, którzy na wzór Piotra stali się godnymi łaski biskupiej mają władzę wybaczać i wiązać. Chociaż jednemu Piotrowi powiedziano: dam tobie, ale dano wszystkim apostołom. Kiedy? Gdy Pan powiedział do nich: tym którym odpuscicie grzechy, odpuszczają się im"<sup>44</sup>.

Z powyższego widać, że ani Nowy Testament, ani też patrystyczna interpretacja nowotestamentowych tekstów nie dają możliwości uznania św. Piotra za fundament Kościoła. Pismo Święte ukazuje św. Piotra jako pierwszego Apostoła, posiadającego miejsce szczególne w gronie Dwunastu, ale nie stawia go ponad innymi w sensie jurysdykcyjnym, nie wyżej niż inni i nie nad innymi Apostołami. Św. Piotr posiada nie władzę, ale autorytet. W gronie Dwunastu "nie ma wewnętrznej hierarchii i przy braku rozróżnienia *in ordo*, nie ma też podstaw dla rozróżnienia w *iurisdicchio*"<sup>45</sup>. Świadomość tego zachował Kościół prawosławny również w swoim dziedzictwie liturgicznym.

Argumentem jest między innymi, nieznacznie odmienny obraz Apostoła Piotra w Ewangelii Jana, Dziejach Apostolskich i listach Pawłowych. W Ewangelii Jana pierwszeństwo Ap. Piotra jest mniej oczywiste. Możemy tu dostrzec tendencję do postawienia na równi z Piotrem "umiłowanego ucznia" Jezusa (por. J.18,15; 20,3-8). O. Sergiusz Bułgakow mówi w tym

<sup>40</sup> Teologowie katoliccy upatrują w obietnicy Chrystusa wyjątkowości służby apostołowskiej św. Piotra do tego stopnia, że uważają iż "Piotr obdarowany jest obietnicą odnoszącą się do całego zgromadzenia nowego ludu Bożego, rozciągającej się na wszystkie czasy: obietnica ta przekracza czas jego życia osobistego" (Ratzinger, dz.cyt., s.41). W stwierdzeniu tym możemy wyraźnie doszukać się próby uzasadnienia późniejszych przywilejów papieży rzymskich. W swojej interpretacji przywilejów św. Piotra, odnoszą nawet słowa Apokalipsy (Ap.1,18;3,7), wyraźnie mówiące o Jezusie Chrystusie, do św. Piotra. "Piotr jest wiernym administratorem posłannictwa Jezusa, otwiera on bramy królestwa niebieskiego; pełni zatem funkcję portiera decydującego o tym, czy wpuścić kogoś czy nie (zob.Ap.3,7)" (Ratzinger, dz.cyt., s.41-42; por. Romaniuk, Św. Piotr, dz.cyt., s.36).

<sup>41</sup> O możliwości zarządzania Królestwem niebieskim pisze Romaniuk, Św. Piotr, dz.cyt., s.36.

<sup>42</sup> Zob. Tołkowaja Biblija, dz.cyt., t.VIII, s.280.

<sup>43</sup> Tołkowanije na Swiatogo Jewangelista Matfieja, dz.cyt., t.II, s. 555.

<sup>44</sup> Bł. Teofilakt, Błagowiestnik, dz.cyt., t.I, s. 153.

<sup>45</sup> Bułgakow, Sww. Pietr i Ioann, dz.cyt., s. 33-34.



kontekście o "św. Piotrze i Janie, dwóch pierwszych Apostołów"<sup>46</sup>. Podobną sytuację widzimy również w Dziejach Apostolskich. Z jednej strony św. Piotr pierwszy zwraca uwagę na konieczność wyboru nowego Apostoła, wygłasza kazanie w dniu Pięćdziesiątnicy, jest tym który występuje przeciwko postępowaniu Ananiasza i Safiry. Z drugiej zaś strony są miejsca mówiące o podporządkowaniu się apostoła Piotra władzy kolegium Apostolskiego gdy jest posyłany do Samarii, gdy zdaje relację po powrocie z Cezarei.

Jako że brak jest miejsca i czasu na przedstawienie wszystkich poglądów prawosławnych ograniczę się tylko do ukazania konkluzji.

1. Nowy Testament, ani patrystyczna interpretacja tekstów nowotestamentowych nie dają możliwości uznania św. Piotra za fundament Kościoła. Dla św. Cyryla aleksandryjskiego i bł. Augustyna, św. Ambrożego i innych fundamentem jest sam Jezus Chrystus zgodnie z Mt.21,42; 1 P.2,4). Dla Tertuliana, św. Cypriana i św. Jana Chryzostoma skałą jest wiara w boskość Jezusa.

2. Prawosławni egzegeci w konfrontacji z katolickim nauczaniem podkreślają że wyznanie Piotra było odpowiedzią udzieloną w imieniu wszystkich Apostołów, tak jak pytanie było skierowane do wszystkich. Ks. Bułgakow rozpatrując to zagadnienie pisze "nie umniejszając znaczenia Piotra ... nie należy ani na chwilę zapomnieć o podwójnym charakterze tego wystąpienia, osobistym i wspólnotowym" ... jest to akt soborowy"<sup>47</sup>.

3. Pismo Święte ukazuje św. Piotra jako pierwszego Apostoła, posiadającego miejsce szczególne w gronie Dwunastu. Jednak nie należy w tym fakcie upatrywać jakiegoś szczególnego prymatu czy też pośrednictwa św. Piotra, ponieważ Pismo nie stawia go ponad innymi w sensie jurysdykcyjnym. Nie wyżej niż inni i nie nad innymi Apostołami. Św. Piotr posiada nie władzę, ale autorytet. W gronie Dwunastu "nie ma wewnętrznej hierarchii i przy braku rozróżnienia in ordo, nie ma też podstaw dla rozróżnienia in iurisdictio"<sup>48</sup>. Świadomość tego, Kościół prawosławny zachował również w swoim dziedzictwie liturgicznym.

### III. Rola i miejsce św. Piotra według tekstów liturgicznych Kościoła prawosławnego.

Zanim przejdę do omówienia tego zagadnienia, chciałbym zwrócić uwagę na § 90-92 Encykliki, w których papież Jan Paweł II ukazuje na Kościół Rzymu, jako ten, który "staje się Kościołem Piotra i Pawła". Odwołanie się do starożytnej tradycji zgodnie z którą Biskup Rzymu nosił tytuł "następcy Apostołów Piotra i Pawła" nie jest bez znaczenia dla prawosławnych. W tym miejscu wydaje się właściwym przypomnienie istotnego momentu pobożności prawosławnej. Chodzi o tradycję czczenia Apostoła Pawła na równi z Apostołem Piotrem. W roku liturgicznym Kościoła prawosławnego tym właśnie dwóm Apostołom poświęcony jest jeden dzień 29 czerwca. W dniu tym Kościół wspomina "Świętych sławnych i najchwalebniejszych, najwyższych Apostołów Piotra i Pawła" (sł. *Świątych sławnych i wsiechwalnych i pierwowierchownych apostoł Pietra i Pawła*). Wielkość tego święta jest zaznaczona "całonocnym czuwaniem" i poprzedzającym go postem. Kościół ustanowił pamięć tych dwóch apostołów w jednym dniu, ponieważ według tradycji obaj ponieśli śmierć tego samego dnia. Nie mniej ważnym jest również to, że Kościół ustanawiając "pierwszeństwo" św. Piotra ustanowił równocześnie i "pierwszeństwo" św. Pawła. Zaznaczyć przy tym należy, że oba te pierwszeństwa nie są sprzeczne ze sobą, ale wzajemnie się uzupełniają. "Prymat Piotra okazał się nie bezwarunkowy, albowiem ma swoją granicę w

<sup>46</sup> Zob. Bułgakow, Sww. Piotr i Ioann dwa pierwoapostoła, Paris 1926.

<sup>47</sup> Bułgakow, Sww. Piotr i Ioann, dz.cyt., s.12,20.

<sup>48</sup> Tamże s.33-34.

Pawle"<sup>49</sup>. Mimo, że pierwszeństwo każdego z nich jest innej natury (pierwszeństwo wiary i pierwszeństwo w głoszeniu Ewangelii), to Kościół uznał je za równie ważne ustanawiając jeden dzień ich pamięci. Potwierdzenie takiego rozumienia roli św. Piotra i Pawła możemy odszukać zarówno w układzie nabożeństwa jak i w tekstach liturgicznych. Układ nieспорów i jutrzni pozwala wyróżnić fragmenty nabożeństwa odnoszące się tylko do św. Piotra i tylko do św. Pawła. Są też fragmenty mówiące o obu Apostołach równocześnie. Obaj są nazywani "zajmującymi centralne miejsce" (pierwoprestolnicy), "stojącymi na czele przyjaciół Twoich", "nauczycielami ekumeny", "gwiazdami uczoneści, oświecającymi wszechświat".

"Wychwalamy najwyższych Piotra i Pawła, jako przewodzących całemu światu, uczniów Chrystusa i fundamenty Kościoła, prawdziwych filarów i murów i głosicieli boskich Chrystusowych nauk i cierpień..." (nieszpory 29. czerwca).

"Wszyscy największych Apostołów wychwalajmy, boskich Piotra i Pawła, świeczniki wszechświata, głosicieli wiary ... filary Kościoła, burzycieli fałszu" (jutrznia 29. czerwca).

Ale w tradycji Kościoła jest jeszcze dzień 30 czerwca dzień poświęcony wszystkim Dwunastu Apostołom. W tekstach liturgicznych tego dnia, wszyscy Apostołowie nazwani są "filarami", "murami", "gwiazdami" i "świecznikami Kościoła". I nie jest to tylko literacka forma, lecz świadomość Kościoła uznająca kolegalność i soborowość całego grona Dwunastu Apostołów.

#### IV. Eklezjologiczne uwarunkowania idei prymatu Biskupa Rzymu.

Kwestia prymatu Biskupa Rzymu, przez współczesną teologię prawosławną, jest rozpatrywana w kategoriach eklezjologicznych. Odrębność Kościołów, a co za tym idzie - inne widzenie roli i znaczenia Biskupa Rzymu - wynika z realizacji dwóch różnych koncepcji eklezjologicznych. N. Afanasjew jedną - zachodnią nazywa uniwersalistyczną, drugą zaś - wschodnią eucharystyczną<sup>50</sup>. Trzeba mieć świadomość, że obie te koncepcje pochodzą z pierwszych wieków chrześcijaństwa i mają jeden punkt wyjścia. Każda z nich odwołuje się do określenia kościoła jako "mistycznego Ciała Chrystusa".

Koncepcja uniwersalna łączona jest z imieniem św. Cypriana. Jedność kościoła jest realizowana przez episkopat, który podobnie jak Kościół powszechny jest całością składającą się z wielu biskupów. Każdy biskup, członek episkopatu otrzymał pełnię władzy i dla danego Kościoła jest rzeczywistym zastępcą Chrystusa. Biskupi rozproszeni po całym świecie, ale pozostający w zgodności realizują jedność Kościoła. W tak pojmowanym Kościele jako jedność zbiorowa musi istnieć czynnik uosabiający tę jedność. Musi być biskup posiadający władzę jurysdykcyjną nad wszystkimi częściami Kościoła. Idea ta została zrealizowana w Kościele rzymsko-katolickim, gdzie Biskup Rzymu jest tym, który uosabia tę jedność. Realizację tej koncepcji postuluje Encyklika "*Ut unum sint*" w § 88 gdzie czytamy:

"Kościół katolicki jest świadom, że pośród wszystkich Kościołów i Wspólnot to on zachowuje posługę Następcy Apostoła Piotra w osobie Biskupa Rzymu, którego Bóg ustanowił "Trwającym i widzialnym źródłem i fundamentem jedności"

i w § 97:

"Kościół katolicki ... wyraża przekonanie, że komunია Kościołów partykularnych z Kościołem Rzymu oraz ich Biskupów z Biskupem Rzymu jest w Bożym zamyśle podstawowym warunkiem pełnej i widzialnej komunii".

Koncepcja eucharystyczna jest łączona z imieniem św. Ignacego Antiocheńskiego. W

<sup>49</sup> Bułgakow, tamże, s.41-42.

<sup>50</sup> Afanasjew N, Cerkow Ducha Swiatago, Paris 1971; tenże, Dwie idiey wsielienskoj cerkwi, w: Put' 45 (1934), s. 16-29.

definiowaniu Kościoła jako mistycznego Ciała Chrystusa został podkreślony moment eucharystyczny, gdzie centralny charakter Eucharystii pozwala zrozumieć koncepcję Kościoła rzeczywistnie istniejącego się z zgromadzeniu eucharystycznym. Taka koncepcja eklezjologii nawiązuje do słów Chrystusa "albowiem gdzie są dwaj lub trzej zgromadzeni w imię Moje, tam jestem pośród nich" (Mt.18,20). Wynika stąd, że każdy Kościół lokalny jest jednocześnie Kościołem powszechnym ponieważ w nim przebywa pełnia Ciała Chrystusowego. W tajemnicy Eucharystii objawia się pełnia i jedność Kościoła, które mają charakter jakościowy, gdyż Chrystus jest zawsze i wszędzie, w każdej Eucharystii, ten sam.<sup>51</sup> W tak pojmowanej eklezjologii zakłada się analogię pomiędzy sakramentalnym a eklezjalnym ciałem Chrystusa. Tam gdzie jest sprawowana Eucharystia tam jest „jeden, święty, powszechny i apostołski Kościół”. Eucharystia jest wyrazem prawdziwej i realnej wspólnoty z Chrystusem. Eklezjologia eucharystyczna, zdecydowanie bliższa Kościołom prawosławnym, pomaga zrozumieć dlaczego mimo braku centrum organizacyjnego została zachowana jedność Kościoła na Wschodzie i skąd wynika niechęć dla koncepcji Rzymu.

Należy jednak zaznaczyć, że koncepcja uniwersalistyczna jest charakterystyczna nie tylko dla Kościoła zachodniego. W różnych okresach historii chęć rzeczywistnienia tej koncepcji wykazywał również Konstantynopol, Aleksandria a nawet Moskwa. Wersja eklezjologii uniwersalistycznej Konstantynopola była ściśle powiązana i ideą państwowości. Jednak wraz z wydarzeniami roku 1453 koncepcja ta okazała się niemożliwą do realizacji.

#### V. Prymat i posługa w świetle teologii prawosławnej.

Idea prymatu nigdy nie została zakwestionowana przez Kościół prawosławny. Zakwestionowane zostało pojmowanie natury prymatu. Prawosławni nie mogą zaakceptować prymatu pojmowanego w kategoriach władzy jurysdykcyjnej Biskupa Rzymu nad poszczególnymi biskupami a przez to nad każdym Kościołem lokalnym (partykularnym). Akceptacja tak rozumianego prymatu prowadzi do zakwestionowania roli biskupa w Kościele. Kiedy mówimy o prawosławnym pojmowaniu natury urzędu biskupa, nie możemy znaleźć podstaw do podporządkowania biskupa jakiegokolwiek władzy. Dlatego, że biskup w sposób mistyczny identyfikuje się z Chrystusem nie jest zaś "zastępcą i legatem Chrystusa". Zasadę prymatu w Kościele prawosławnym upatruje się w równości wszystkich biskupów z których jeden jest primus inter pares. Ta zasada jest realizowana we wszystkich Kościołach lokalnych (autokefalicznych) jak i w całym Kościele (tzw. dyptychy). Tak pojmowany prymat nie wyraża władzy pierwszego biskupa wobec innych biskupów. Żaden biskup nawet pierwszy nie może ingerować w sprawy wewnętrzne innych diecezji.

Dlatego trudno jest zaakceptować sformułowanie Encykliki, że funkcja prymatu Biskupa Rzymu byłaby tylko pozorem bez władzy i autorytetu i że "prymat Biskup Rzymu sprawuje na różnych płaszczyznach, czuwając nad głoszeniem słowa, nad sprawowaniem sakramentów i liturgii nad misją nad dyscypliną i życiem chrześcijańskim". (zob. § 94).

Encyklika "*Ut unum sint*" wywołuje również sprzeciw prawosławnych również ze względów dogmatycznych. W § 94 czytamy:

Papież "ma obowiązek przestrzegać i budzić czujność a czasem orzekać, że ta czy inna szerząca się opinia jest nie do pogodzenia z jednością wiary. [...] Może też orzec ex cathedra, że dana doktryna należy do depozytu wiary".

Dla prawosławnych jest to wyraźne potwierdzenie dogmatu o nieomyślności dogmatycznej papieża eliminującego konieczność zwoływania soborów jako jedynej instancji powołanej do wypowiedzenia się w kwestiach wiary i moralności. Prawosławni nauczają, że tylko sobór ma możliwość ujęcia w słowa treści wiary, biskup zaś musi przestrzegać zgodności swoich

<sup>51</sup> Zob. Hryniewicz Waclaw, Eklezjologia. W teologii prawosławnej, EK, t.4, k.786.

wypowiedzi z Tradycją i wiarą Kościoła. Orzeczenie papieża *ex cathedra* pozbawia możliwości zbadania czy jego wypowiedź pozostaje w zgodności z wiarą Kościoła. Takie pojmowanie prymatu papieża oznacza zakwestionowanie zasady soborowości w życiu Kościoła. Ta zasada zaś przez prawosławnych jest wyprowadzana z współistotności Osób Trójcy Świętej co obrazuje 34 kanon apostołski „Biskupi wszelkiego narodu powinni mieć pierwszego wśród nich i uznawać go jako głowę; nie mogą nic czynić, co by przewyższało ich władzę, bez rozpatrzenia danej sprawy przez niego. Każdy może czynić tylko to co dotyczy jego diecezji i miejscowości do niej należących. Ale i pierwszy niech nic nie czyni bez rozpatrzenia przez wszystkich. A w ten sposób osiągnięta zostanie jednomyślność i będzie sławiony Bóg przez Pana w Duchu Świętym, Ojciec i Syn i Duch Święty.”<sup>52</sup>

Dlatego też dla niektórych teologów prawosławnych katolicki dogmat o prymacie i nieomyślności papieża jest konsekwencją wprowadzenia *filioque* do dogmatu Trójcy Św. Eklezjologia jest, w tym przypadku, praktycznym wyrazem wiary w Jedyne Boga w Trójcy Świętej. Olivier Clement podkreśla, że sformułowania scholastyczne dogmatu *Filioque* „utwierdziły pewien rodzaj jednostronnej zależności Ducha Świętego w stosunku do Syna. Ta zależność – według niego – znajduje swoje odzwierciedlenie w Kościele, w którym działanie Ducha Świętego zostało podporządkowane hierarchii, a niekiedy przez nią stłumione. Ciało Chrystusa nie jest już pojmowane jako miejsce trwającej wciąż Pięćdziesiątnicy, lecz jako społeczna struktura o kształcie piramidalnym, z biegiem czasu coraz silniej zcentralizowana, w której ostatnie słowo należy do „Chrystusowego wikariusza”<sup>53</sup>.

---

<sup>52</sup> Kanony Kościoła prawosławnego, tłum. ks. dr Aleksy Znosko, Hajnówka 2000, s. 19

<sup>53</sup> Olivier Clement, *Bunt ducha i tragedia podziału. Kryzys chrześcijaństwa zachodniego*, w: *Znak 1992?* S. 29. Olivier Clement jest autorem bardzo interesującego studium na temat pojmowania prymatu Biskupa Rzymu, które ukazało się w przekładzie Marii Żurowskiej w Wydawnictwie Księży Marianów: *Rzym inaczej. Prawosławny wobec papieża*, Warszawa 1999.